

## Natowska dywizja gotowa do działania

W czwartek zakończyły się ćwiczenia „Anakonda '18”, największe tegoroczne manewry wojskowe w Polsce. Podczas uroczystości ich zakończenia podpisano dokument potwierdzający gotowość bojową Wielonarodowej Dywizji Północny Wschód, a trzech oficerów odebrało od prezydenta Andrzeja Dudy nominacje generalskie.



Uroczystość zakończenia ćwiczeń odbyła się dziś w Elblągu w Pułku Wsparcia Dowodzenia Wielonarodowej Dywizji Północny Wschód. Prezydent Andrzej Duda, który przybył na nią zaraz po powrocie z Waszyngtonu, gdzie uczestniczył w ceremonii pogrzebowej prezydenta George’a Busha, zainicjował uczczenie pamięci 41. prezydenta USA minutą ciszy. Podkreślił przy tym rolę USA w budowie wolnej Europy i świata. – Jestem pewny, że gdyby nie polityka Stanów Zjednoczonych, polityka prezydenta Ronalda Reagana i George’a Busha, nie padłaby żelazna kurtyna i nie byłoby dzisiejszego spotkania – mówił. – Dzięki temu Polska jest dziś członkiem NATO, żyjemy w demokratycznym kraju, a ćwiczenia „Anakonda '18” mogły się odbyć.

Zaznaczył, że „manewry były bardzo wymagające, ale też ciekawe, gdyż żołnierze ćwiczyli prowadzenie operacji obronnych oraz przeciwdziałanie zagrożeniom hybrydowym”. – Gratuluję, że udało się wam zrealizować wszystkie elementy „Anakondy” – zwrócił się do rzołnierzy.

Zwierzchnik sił zbrojnych zapewnił również, że wojska sojusznicych armii są zawsze mile widziane w naszym kraju. –

Mam nadzieję, że możemy oczekiwać zwiększenia waszej stałej obecności w Polsce. A także, że będziecie mieli okazję doskonalić współdziałanie w warunkach bojowych po to, by ramię w ramię z Polakami, jako najwspanialsza armia świata, stawać w obronie wolności

– powiedział.

Z przebiegu „Anakondy” zadowolony był także Mariusz Błaszczak, minister obrony narodowej. –

Żołnierze NATO udowodnili, że są sprawni, solidarni, że potrafią ze sobą współpracować i troszczyć się o nasze bezpieczeństwo

– mówił. –

Te ćwiczenia były dużym wyzwaniem, a żołnierze Sojuszu mu sprostali.

### Gotowość bojowa

Podczas „Anakondy '18” certyfikację przechodziło Dowództwo Wielonarodowej Dywizji Północny Wschód. Jednostka ta powstała na mocy decyzji podjętych podczas szczytu NATO, który odbył się w 2016 roku w Warszawie. Jej zadaniem jest koordynacja funkcjonowania i szkolenia batalionowych grup bojowych, które stacjonują na wschodniej flance Sojuszu. Powstała ona w marcu 2017 roku. Tworzy ją prawie 300 żołnierzy reprezentujących 15 armii NATO. Dziś gen. broni John C. Thomson, dowódca Sojuszniczego Dowództwa Wojsk Lądowych w Izmirze, oraz gen. dyw. Krzysztof Motacki, dowódca natowskiej jednostki, podpisali dokumenty potwierdzające, że osiągnęła ona gotowość bojową.

– Gratuluję wszystkim, którzy byli zaangażowani w proces tworzenia i certyfikacji Wielonarodowej Dywizji Północny Wschód. Doskonała ocena z tego egzaminu potwierdza nie tylko waszą ciężką pracę i zdolności organizacyjne, lecz pokazuje także ogromne zaangażowanie. To jest powód do wielkiej satysfakcji – ocenił prezydent Duda. – Możemy być dumni, że postanowienia szczytu NATO są wdrażane w życie – dodał minister Błaszczak.

### Awanse generalskie na bojowo

Podczas uroczystości prezydent wręczył także nominacje generalskie. Była to pierwsza tego typu uroczystość, która nie odbyła się w Warszawie, a podczas której awansowani oficerowie wystąpili w mundurach polowych. Akt mianowania na stopień generała dywizji z rąk Andrzeja Dudy odebrał gen. bryg. Krzysztof Motacki, dowódca Wielonarodowej Dywizji Północny Wschód. Natomiast pierwsze gwiazdki generalskie otrzymał płk Piotr Malinowski, szef Sztabu Dywizji, oraz płk Dariusz Żuchowski, zastępca szefa Sztabu Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego ds. zabezpieczenia.

Ćwiczenia „Anakonda” po raz pierwszy odbyły się w 2006 roku. Od tego czasu są prowadzone cyklicznie co dwa lata. Ich organizatorem jest Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych. W tegorocznej edycji ćwiczeń wzięło udział prawie 18 tys. żołnierzy z 23 państw. W Polsce trenowało 12,5 tys. wojskowych, natomiast kolejne 5 tys. – na Litwie, Łotwie i w Estonii.

Część poligonowa „Anakondy '18”, tzw. livex, była realizowana między 6 a 16 listopada. Wówczas 12 Brygada Zmechanizowana przetrzymała jeden ze swoich batalionów do Orzysza, gdzie 15 Brygada Zmechanizowana oraz Batalionowa Grupa Bojowa NATO prowadziły operację obronną, a na poligonie w Drawsku Pomorskim odbyły się między innymi polsko-amerykańskie strzelania artyleryjskie. Duży nacisk położono również na współpracę wojska z funkcjonariuszami innych służb oraz z organami administracji publicznej. Podczas ćwiczeń musieli się wykazać także żołnierze wojsk obrony terytorialnej oraz członkowie organizacji proobronnych.

Podczas drugiej części ćwiczeń – studyjnej, tzw. TTX, najważniejsi dowódcy NATO oraz Sił Zbrojnych RP opracowywali procedury związane z przekazywaniem odpowiedzialności za prowadzenie operacji

narodowych, sojuszniczych i koalicyjnych. Ostatnia część manewrów była objęta klauzulą „NATO Secret”. Były to ćwiczenia dowódczo-sztabowe „CPX”.

Kolejne ćwiczenia „Anakonda” odbędą się w 2020 roku.

Źródło: PZ/Magdalena Miernicka